

Almanach Ziemi Kozięgłowskiej 2007

**Praca zbiorowa
pod redakcją
dr Józefy Wiśniewskiej**



Katowice 2007

Almanach Ziemi Koziegłowskiej 2007

Zdjęcia zamieszczone w książce pochodzą z archiwum
Śląskiej Agencji Prasowej
oraz
archiwum rodzinnego:
Stanisława Puszczewicza z Koziegłów (str. 29), Joanny Kaczmarzyk (str. 73),
Haliny Rychlik (str. 81), Krzysztofa Machury (str. 89 i 93)
i Jana Kałuzińskiego (str. 123 i 129).

Praca zbiorowa pod redakcją
dr Józefy Wiśniewskiej

Autorzy publikacji:
dr Jarosław Durka, Joanna Kaczmarzyk, mgr Jan Kałuziński,
mgr Eugeniusz Kluza, mgr Krzysztof Machura,
mgr Hubert Niedziocha, mgr Halina Rychlik,
mgr Anna Sojka, dr Józefa Wiśniewska, Szymon Wiśniewski.

Projekt okładki, opracowanie graficzne:
Henryk Kotlarz
Śląska Agencja Prasowa
40-001 Katowice 1
skr, poczt. 1204
tel. 0604058562

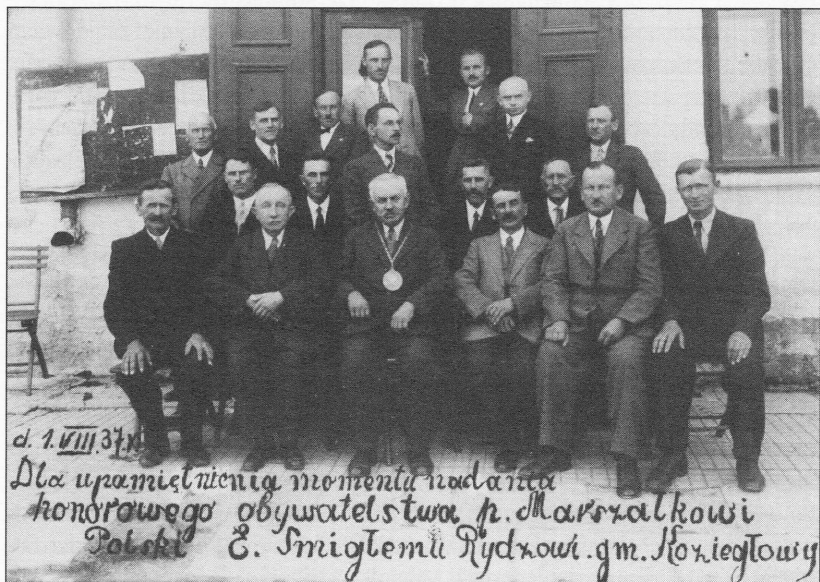
© Copyright by Śląska Agencja Prasowa – Jerzy Wiśniewski

Druk i oprawa:
Triada - Będzin
Stron 176

ISSN 1895-5312

Jarosław Durka

Samorząd gminy Kozięglowy (1915-1935)



Zdjęcie upamiętnia nadanie 1.08.1937 r. honorowego obywatelstwa gminy marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi. W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: Stanisław Puszciewicz, Franciszek Sojski, Wincenty Rutkiewicz (wójt), Stanisław Pinowski, Władysław Cesarz, Stanisław Potemski; w drugim: Bolesław Zemła, Ignacy Sławiński, Antoni Błoński, Jan Świerczewski; w trzecim: Franciszek Wiśniewski, Henryk Chachulski, Władysław Proszowski, Józef Stociński, Stanisław Kubalski, Józef Gwizda; u góry: Marian Krawczyński (sekretarz gminy), Teofil Żurek (kierownik szkoły).

Po Kongresie Wiedeńskim, w 1815 r. Kozieglowy znalazły się w zaborze rosyjskim. Mieszkańcy miasteczka niesieni pragnieniem wolności, aktywnie uczestniczyli w zrywach niepodległościowych. Musieli też ponosić surowe tego konsekwencje. Właśnie na skutek udziału mieszkańców w Powstaniu Styczniowym, restrykcyjny ukaz carski pozbawił małe miejscowości praw miejskich. W 1870 r. utraciły je także Kozieglowy. Fakt ten w ogromnym stopniu przyczynił się do zahamowania rozwoju miejscowości, przeżywającej już i tak okres zastoju¹. Kozieglowy, teraz już jako osada przyłączona do typowo wiejskiej gminy Rudnik Wielki, funkcjonowały bez praw miejskich aż do 1949 r. Mieszkańcy musieli zmagać się z utrudnieniami wynikającymi z systematycznego pozbawiania miejscowości instytucji o charakterze administracyjnym. Brak przemysłu, ograniczona rola handlu spowodowała, że zatrudnienie znajdowano głównie w rolnictwie.

Zgodnie z ukazem carskim z dnia 9.02.1864 r. „O urządzeniu gmin wiejskich” w zaborze rosyjskim funkcjonowały gminy zbiorowe, składające się z szeregu wsi, osad, kolonii i folwarków. Taką właśnie jednostką administracyjną była gmina Rudnik Wielki z włączonymi do niej Kozieglowami. Jak czas pokaże, utworzona przez zaborców organizacja samorządu terytorialnego miała ogromny wpływ na późniejsze regulacje prawne, także w okresie istnienia już niepodległej II Rzeczypospolitej². Kiedy w 1914 r. wybuchła I wojna światowa, Kozieglowy znalazły się pod okupacją niemiecką. W 1915 r. wójt gminy, człowiek o nazwisku Pentak, dostał polecenie zebrania mieszkańców celem poinformowania ich o mających nastąpić zmianach administracyjnych³. W sierpniu sędzia gminny Ruszkowski, stosując się do wezwania naczelnika powiatu będzińskiego z 15 lipca, nakazał przeprowadzenie zebrań gromadzkich w osadach Kozieglowy, Wylągi, Reczek, Rosochacz i Świnie. Ogłoszono wtedy rozkaz naczelnika powiatu nr 7002, którym wydzielono wymienione miejscowości z gminy Rudnik Wielki i utworzono odrębną gminę Kozieglowy. Mieszkańcy nowej jednostki administracyjnej mieli prawo wyboru wójta, którym został Antoni Rutkiewicz. Wybrano też Jana Chachulskiego i Konstantego Dudę na ławników, a pisarzem gminnym został znający język niemiecki Adam Galar⁴.

Wśród pierwszych spraw, jakich podjęto się w nowej gminie, było przygotowanie lokali szkolnych do rozpoczęcia roku szkolnego w dniu 15 września. W tym celu wójt wraz z członkami Komitetu Szkolnego oraz rzemieślnikami obejrzeni sale, stwierdzając „znaczne uszkodzenia, poczynione w czasie postoju wojskowego, w szkolnych budynkach i szkolnych meblach⁵. Oszacowano koszt naprawy na 1550 rubli. Jak się okazało, w nowo powstałej gminie potrzeb było sporo. W związku z tym postanowiono wydzierżawić wszystkie grunty gminne, a pieniądze wnieść do wspólnej kasy. Podobnie postanowiono

uczynić z dochodem z miejsc zajmowanych przez handlarzy⁶. To liczenie pieniędzy oznaczało też rozliczenie byłego sołtysa Kozieglów Świerczewskiego i nakazanie wpłacenia posiadanych przez niego pieniędzy publicznych do kasy gminnej. Zastanawiano się też nad pójściem na drogę sądową z osobami zadłużonymi wobec gminy. I tak 5.12.1915 r. zaproponowano zebraniu, aby wytoczyć proces byłemu dzierżawcy prawa do polowania na gruntach kozieglowskich Stanisławowi Bauerertzowi z Myszkowa, który nie zapłacił umówionej sumy. Ponadto gmina powinna wyasygnować pewną kwotę na koszty sądowe. Jednocześnie chęć wydzierżawienia prawa do polowań przedstawiał obecny na zebraniu gminy inny myszkowski przemysłowiec, Steinhagen⁷. Ponieważ sporu z Bauerertzem nie udawało się rozwiązać polubownie, to na zebraniu odbytym 23.02.1916 r. wyznaczono wójta jako osobę upoważnioną do prowadzenia sprawy sądowej. Jej ostateczny finał nie jest nam niestety znany. W każdym razie gorączkowo szukano środków finansowych na rozwój gminy. Postanowiono między innymi o zbiorce opłat jarmarcznych od bydła, koni, trzody i wystawionych stolików⁸.

W związku z niebezpieczeństwami czasu wojny, jakie pojawiły się w okolicy, a zwłaszcza możliwością napadów bandyckich, podjęto decyzję o zaprowadzeniu porządku straży nocnej. Bez przeszkód można było poruszać się do godziny 22.00, a później tylko z przepustką od pomocnika żandarma w Kozieglówach. Wozy miały jeździć z zapalonymi latarniami⁹.

Zebranie gminne wybrało spośród siebie osiemnastu obywateli, którzy postanowili o budżecie. Ustalono pensję wójta na 180 rubli rocznie (15 rubli miesięcznie), w takiej samej wysokości pensję pisarza, a 125 rubli przeznaczono na lokal kancelarii gminnej. Na utrzymanie szkoły 850 rubli i 20 kopiejek, a na sam lokal szkoły 140 rubli. Kozieglówy dysponowały też aresztem gminnym i sądowym, utrzymanie pierwszego kosztowało 30 rubli, a drugiego 48 rubli. Z kolei ławnicy mieli pełnić swe funkcje społecznie¹⁰.

W czerwcu 1916 r. nastąpiły kolejne decyzje, wynikające między innymi z sytuacji wojennej. Ogłoszono przymusowe szczepienie przeciw ospie, nakaz meldowania osób obcych, zakaz sprzedaży wódki oraz obowiązkowe posiadanie paszportów niemieckich¹¹. Do prowadzenia wszelkich spraw gminnych w sądach upoważniono mieszkańców Kozieglów: Macieja Pentaka i Jana Chachulskiego. Wybrano też komisję socjalną, której zadaniem było staranie się o biednych mieszkańców gminy. W jej skład weszli: Ignacy Radosz, Walenty Kowacki, Dawid Tananberg. Sołtysem Kozieglów został Wawrzyniec Słociński, jednak później zastąpił go Ignacy Radosz.

Aby uzyskać kolejne fundusze, postanowiono drogą licytacji wydzierżawić polowania (na 3 lata za minimum 300 rubli). Szykowały się bowiem kolejne wydatki: trzeba było wyremontować szkołę (planowano na ten cel zaciągnąć

kredyt z istniejącej już od 1911 r. miejscowej kasy oszczędnościowo-pożyczkowej, założonej przez proboszcza parafii Koziegłówek ks. Stanisława Zapawskiego¹²), chciano zbudować szopę na narzędzia strażackie oraz odbudować „starą szkołę pod kościołem”. Do przedstawienia kosztorysu upoważniono: Józefa Nawarę, Macieja Pentaka, Jana Świerczewskiego, Jana Błaszczyka, Ludwika Kubalskiego i Piotra Paluchę.

Ponieważ wraz z wybuchem wojny i zajęciem Koziegłówek przez wojska niemieckie nastąpiła likwidacja oddziału poczty, to w kwietniu 1917 r. rozpoczęto starania o ponowne jej otwarcie. Potrzebę taką tłumaczono faktem, że do tej pory z korespondencją trzeba było udawać się do Zawiercia lub Sosnowca. Na razie jednak były to działania bezskuteczne i zakończyły się sukcesem dopiero w wolnej Polsce w 1919 r.¹³ Tymczasem trwała wojna i drogi, zniszczone przez przemarsze wojsk, wymagały remontów. Jednak ten temat poróżnił zebranych w maju mieszkańców Koziegłówek: „część członków gminy obecnych na zebraniu wnioski niniejsze zaakceptowała, część zaś domagała się bezpłatnego przeprowadzenia reparacji ulic. W końcu z mnóstwa projektów i sposobów nie postanowili nic i rozeszli się, uchwały niniejszej nie podpisywali”¹⁴.

Atmosfera w gminie nie była najlepsza, głównie z powodu szalejącej drożyzny. W czasie kolejnego, czerwcowego zebrania protestowano z powodu zbyt licznych podwodów dla żandarmerii i wojska. Mocno też skrytykowano jednego z nauczycieli: „Zauważywszy, że obecny starszy nauczyciel koziegłowskich szkół ustanowioną ma pensję 1900 rub[li], tj. o 1000 rubli prawie więcej niżeli inni nauczyciele w Koziegłówkach, a posiada takie kwalifikacje jak inni nauczyciele, tak że dotychczas nikt z jego uczni[ów] ukończywszy tutęszą dwuklasową szkołę nie jest w stanie zdać [w] zadawalający [sposób] egzamin[u] do trzeciej klasy. Prosimy aby w tychże warunkach naznaczona była na miejsce starszego nauczyciela więcej wykwalifikowana osobistość, aby mieszkańcy byli w możności dzieci swoje oddać do średnich szkół do trzeciej klasy, co dotychczas nie trafiało się wcale”¹⁵.

W dniu 9.03.1918 r. wójt wezwał członków gminy na zebranie w celu utworzenia Rady Gminnej przy Urzędzie Gminy Koziegłowy. Ogłoszono wtedy mieszkańcom rozporządzenie naczelnika powiatu będzińskiego z 7 lutego „O radach gminnych i ich obowiązkach”. Wójt zaproponował wybór czterech członków Rady na okres trzech lat. Wybrano: Stanisława Świerczewskiego, Jana Korka, Jana Świerczewskiego i Feliksa Znamierowskiego, który jednocześnie miał pełnić obowiązki sekretarza. Niestety, naczelnik powiatu nie zatwierdził wyboru Stanisława Świerczewskiego i Feliksa Znamierowskiego. Wybory trzeba było ponowić. Stało się to 29 kwietnia, wybrano wtedy Jana Grzybka i Walentego Bieleckiego, który przyjął na siebie obowiązki sekretarza Rady. W czerwcu wybrano jeszcze nowych ławników: Karola Potempskiego i Jana

Świerczewskiego, oraz kandydatów do Sądu Pokoju Królestwa Polskiego: Stanisława Daniela i Franciszka Noszczyka.

I wojna światowa dobiegła końca. W listopadzie 1918 r. nastąpiło długo oczekiwane odrodzenie się Polski. W dniu 12 listopada odbyło się uroczyste zebranie mieszkańców gminy, które „zagaił wielebny ks. proboszcz parafii oznajmieniem, że władza w kraju po ustąpieniu okupantów przechodzi w ręce polskie. W gminach władza uchwałodawcza należy do Rady Gminnej, a władza wykonawcza do wójta gminy. Obecni na zebraniu mieszkańcy Żydzi oznajmili, że pragną współdziałać i pomagać w działalności dla bezpieczeństwa i dobrobytu wszystkich mieszkańców, wobec czego zaproponowano im wybór do powstającej Rady Gminnej swoich przedstawicieli”¹⁶.

Ciekawe, że jedną z pierwszych propozycji zebranych mieszkańców było połączenie gminy Koziegłowy z gminą Rudnik Wielki, z zachowaniem jednak nazwy „Gmina Koziegłowy”. Plan ten, podyktowany trudnościami z jakimi zmagaly się Koziegłowy, nie został jednak zrealizowany. Wybrano 12 członków Rady Gminnej. Byli to dotychczasowi radni: Walenty Bielecki, Jan Świerczewski, Jan Grzybek, Jan Korek; oraz nowi: Władysław Stalka, Stanisław Grzybek, Franciszek Noszczyk, Stanisław Świerczewski, Feliks Znamierowski, Marian Kołodziejczyk, Jan Nawrot i Maciej Pentak. Ponadto „mieszkańcom Żydom pozostawiono prawo przedstawienie dwóch kandydatów do Rady Gminnej. Na prezesa Rady Gminnej zebranie wybrało wielebnego księdza proboszcza parafii Koziegłowy Bolesława Pieńkowskiego. Ks[ia]dz proboszcz czasowo zgodził się przyjąć tę godność”¹⁷.

Nowo wybrana Rada Gminna miała złożyć „w Kościele przysięgę na wierność i posłuszeństwo Ojczyźnie i Narodowi. Dla bezpieczeństwa mieszkańców postanowiono utworzyć milicję a na przewodniczącego wybrano tymczasowo p[ana] Bronisława Juraszyńskiego, [...] na członka dozoru szkolnego wybrano Jana Chachulskiego, a na zastępcę jego Macieja Pentaka”¹⁸.

Już na kolejnym zebraniu, w dniu 25 listopada postanowiono, że projekty Rady Gminnej będą przedstawiane na ogólnych zebraniach gminnych. Wobec braków w zaopatrzeniu utworzono dwuosobowy komitet żywnościowy w składzie: Franciszek Pentak i Władysław Stalka. Nie doszło jednak, zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami, do włączenia w skład Rady Gminnej dwóch przedstawicieli mniejszości żydowskiej. Zamiast nich dołączono Józefa Pentaka i Wawrzyńca Słocińskiego, powiększając tym samym liczbę członków Rady do czternastu osób¹⁹.

Ważne zmiany wprowadził dekret „O utworzeniu Rad Gminnych” z dnia 27.11.1918 r. Zgodnie z nim w każdej gminie miała zostać utworzona Rada Gminna, składająca się z wójta i 12 członków. Nadal jednak musiała ona użytkować aprobatę zebrań gminnych, nazywanych Zgromadzeniami Gminnymi.

W tych z kolei prawo głosu przysługiwało wszystkim mającym polską przynależność państwową, skończonych 21 lat i od sześciu miesięcy zamieszkujących w gminie²⁰. W praktyce, w Zgromadzeniach Gminnych uczestniczyli mieszkańcy mający własne gospodarstwa lub własne ognisko domowe. Zarówno wójt, jak i 12 członków Rady Gminnej byli wybierani w tajnym głosowaniu przez Zgromadzenie Gminne względną większością głosów. Zadaniem Rady Gminnej było: przygotowywanie wniosków i budżetu na Zgromadzenie Gminne (i czuwanie nad wykonaniem jego uchwał), zarządzanie nieruchomościami i funduszami gminy, nadzór nad instytucjami gminnymi, kontrola działalności wójta. Ten z kolei był przewodniczącym Rady Gminnej, którą był zobowiązany zwoływać przynajmniej raz w miesiącu. Niestawienie się członka Rady trzy razy z rzędu mogło skutkować wykluczeniem ze składu. Budżet gminy miał być przedstawiany przez Radę Gminy Zgromadzeniu Gminnemu, ta miała miesiąc na uchwalenie, w przeciwnym razie czynił to Sejmik Powiatowy na wniosek Rady Gminnej. Nadzór nad tą ostatnią miał pełnić Powiatowy Komisarz Ludowy.

W grudniu 1918 r. czyniono przygotowania do wyborów samorządowych. Na wniosek przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej w Sosnowcu wybrano pięciu kandydatów na członków miejscowych komisji wyborczych: Stanisława Świerczewskiego, Wojciecha Bednarczyka, Jana Barana, Jana Korka, Władysława Stalkę²¹.

Dziś nie jesteśmy w stanie odtworzyć, jakie były przyczyny protestów, ale nowo wybranej Rady nie zaakceptowano, pozostawiając funkcjonujących do tej pory jej członków na swych stanowiskach²². Stwierdzono tylko: „Rada nowa nie zasługuje na zaufanie u ogółu, z powodu tego proszą, by Radę w swym komplecie wybraną 4 stycznia usunąć”. W następnej kolejności zawieszono w czynnościach wójta Antoniego Rutkiewicza²³, a wkrótce zastąpił go na tym stanowisku Wawrzyniec Słociński. Ostatecznie do Rady weszli: Władysław Stalka, Stanisław Grzybek, Józef Pentak, Stanisław Świerczewski, Feliks Znamierowski, Marian Kołodziejczyk, Jan Nawrot, Maciej Pentak, Walenty Bielecki, Jan Świerczewski, Jan Grzybek i Jan Korek, czyli zgodnie z dekretem dwanaście osób²⁴. Niestety, nie zawsze zmiany w jej składzie były odnotowywane w protokołach.

Na początku 1919 r. postanowiono o założeniu sklepu spółkowego, aby mieszkańcy „nie byli narażani na zbyt wygórowane ceny ze strony spekulantów, a mogli by otrzymywać towary żywnościowe z rąk pierwszych z hurtowni”²⁵. Wybrano też zarząd sklepu „spółkowo-żywnościowego” i komisję rewizyjną²⁶.

W trosce o rozwój Kozięglów mieszkańcy postanowili zwrócić się 21.03.1919 r. do Ministerstwa Robót Publicznych z prośbą o budowę szosy do Poraja, najbliższej miejscowości ze stacją kolei warszawsko-wiedeńskiej. Oczywiście było, że gmina nie będzie się rozwijać bez łatwego dostępu do kolei.

Ponadto motywowano, że „w Kozieglówach i w okolicznych wioskach znajduje się duża ilość bezrobotnych, którzy znaleźliby pracę przy robotach publicznych”²⁷. Wznowiono też starania o otwarcie oddziału pocztowo-telegraficznego, istniejącego od 1860 r.²⁸, a zlikwidowanego w czasie wojny.

Już od początku 1919 r. planowano dokończyć remont budynku starej szkoły, znajdującej się przy kościele. Chciano ponownie zorganizować w nim nauczanie i jednocześnie otworzyć w nim Urząd Gminy²⁹, który znajdował się tymczasowo w domu Karola Potempskiego, a później w domu Wincentego Rutkiewicza. Działania te miały na celu zlikwidowanie istniejącego tam „domu izolacyjnego”. Ze względu na bliskość świątyni izolowano tam chorych, bądź ich ciała. Jak słusznie zauważali mieszkańcy Kozieglów, budynek był własnością gminy, a służył kilku gminom i tym samym był dodatkowym obciążeniem finansowym. Mimo prób, likwidacja niechcianej instytucji, nie mogła jeszcze nastąpić. W dniu 6 kwietnia na zebraniu gminnym odczytano rozkaz Komisarza Ludowego z 26 marca o natychmiastowym otworzeniu domu izolacyjnego i o zabronionym kasowaniu szpitala w Kozieglówach. W związku z tym postanowiono umiejscowić dom izolacyjny „w gmachu majoratu leżącego równolegle ze szpitalem i oddalonego od niego ledwie 20 kroków”³⁰.

W tym czasie mieszkańcy zdecydowali o usunięciu z Rady Franciszka Pentaka i Jana Adamieckiego, na ich miejsce wybrano Stanisława Puszczewicza i Leona Chachulskiego³¹. W czerwcu nowym członkiem Rady, którego dodatkowym obowiązkiem był dozór szkolny, został Jan Marchewka.

Młody samorząd kozieglowski musiał też ustalić pierwszy w wolnej Polsce budżet gminy. Zaakceptowano go ostatecznie na sumę 16.468 marek polskich, ale jak pokaże przyszłość, kwestia budżetu będzie jednym z najbardziej drażliwych tematów spotkań mieszkańców³².

Budżet gminy Kozieglowy na rok 1919 pod kątem wydatków

Zestawienie wydatków	Kwota	Procent
Wynagrodzenie urzędników gminnych	7 068	42,92
Koszty rzeczowe urzędu gminnego	1 980	12,02
Opieka nad ubogimi	1 200	7,29
Wydatki na szkolnictwo	2 540	15,42
Inne wydatki	3 680	22,35
RAZEM	16 468	100,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APCz, Akta gminy Kozieglowy, sygn. 3, k. 66, Uchwała gromady gminy Kozieglowy z 15 VI 1919 r.

Mimo radości z odzyskania niepodległości, problemy wojenne nie miały na razie końca. Trwała wojna polsko-bolszewicka, w związku z tym latem 1919 r. pojawiły się spore trudności związane z zaopatrzeniem gminy. Dlatego też 18 lipca wybrano komisję aprowizacyjną, której zadaniem było zaradzić problemom³³. Mimo wszystko, niedobór żywności spowodował jednak tarcia na tle narodowościowym i religijnym. 22 lipca na zebraniu gminnym postanowiono, że „przybyły transport grochu od 1 do 15 VII dla gminy Koziegłowy i w ogóle wszelkiej kontygentowej żywności ludności żydowskiej nie wydawać, gdyż ci posiadają obecnie własny komitet żywnościowy. By sklepy wszelkie i restauracje za wyjątkiem piekarni były we wszelkie niedziele i święta zamknięte, piekarnie otwarte winny być tylko do 9-tej godziny rano. [...] Sprzedający w zabronionym czasie i kupujący podlegać będą nałożeniu kary. Sprzedaż trunków, we wszelkich sklepach, gromada gminy zabroniła wskutek, że tutejsi jak również okoliczni mieszkańcy zajmują się w święta nałogowym pijaństwem. Kara pobierana przeznaczona uchwała na korzyść Wojska Polskiego - kara wynosić będzie od m[are]k 10 do 50 według uznania ogółu do ukończenia wojny. Po ukończeniu do dyspozycji gminy”³⁴.

Rychło okazało się, że nie były to jedyne niedogodności wojny. W dniu 28 września przedstawiono mieszkańcom gminy informację lekarza powiatowego o rozpoczętej przez państwo walce z epidemią tyfusu plamistego, zalecano „zastosowanie się do przepisów celem oczyszczenia siedzib”³⁵.

Na gminę nałożono obowiązek dostawy kontyngentu zbożowego, ponaglono mieszkańców w kwestii spłacenia podatków za 1918 r. oraz ogłoszono pobór roczników 1900 i 1901, do wojska. W komisji poborowej mieli się stawić 6 października wraz z poborowymi poprzednich roczników, którzy dotychczas nie spełnili tego obowiązku. Wyraźnie zaznaczano aby „wszyscy byli wymyć czysto mydłem”³⁶.

W tym czasie nastąpiły zmiany w zarządzaniu gminą. Z członkostwa w Radzie ustępował Błażej Kuczabiński (nie wiemy kiedy w niej zasiadł), a na jego miejsce wybrano Piotra Pałuchę. Sam Kuczabiński wszedł w skład dozoru szkolnego, jego zastępcą obrano Antoniego Ducha. Drugim członkiem dozoru został Jan Błaszczyk, z Janem Grzybkiem jako zastępcą. Droga aklamacji wybrano też członków wykonawczej komisji weterynaryjnej: Jana Błaszczyka i Antoniego Potempskiego, oraz dwóch zastępców Jana Matyję i Jana Grzybka. Zaakceptowano też pomysł budowy łaźni publicznej na placu nazwanym „Staw” nad rzeką Złoty Stok. W tym celu polecono sporządzić projekt, a potrzebne sumy wyasygnować z gminnej kasy pożyczkowej³⁷.

Trwająca wojna rządziła się swoimi prawami, szczególnie trudna była jesień 1919 r.³⁸ Na polecenie starostwa będzińskiego zatrudniono w gminie stróżów dziennych i nocnych do pilnowania izolatorów i słupów telefonicz-

nych, a w miejscowej filii szpitala powiatowego zorganizowano przytułek noclegowy dla przechodniów. W miejscowości stacjonowało wtedy wojsko³⁹. Zaczęło brakować zboża i ziemniaków na cele aprowizacyjne. Ludność nie była w stanie sprostać zwiększającym się ciągle podatkom, nie wytrzymywała też innych obciążeń, tj. podwodów dla wojska. Na zebraniu mieszkańców Kozięglów podsumowywano: „mieszkańcy gminy pozostają się obecnie w zupełnie starych i bezwartościowych łachmanach, bez bielizny, obuwia, opału i najniezbędniejszych potrzeb życia [...] narażona jest na różne braki fizyczne, które łatwo spowodować mogą choroby zaraźliwe, gdyż o odpowiednim posiłku mowy tu być nie może i pod względem materialnym jest w najkrytyczniejszym położeniu, a zatem nałożonej na nią daniny gruntowej płacić nie jest w stanie”.

Tym bardziej należy docenić, że wiosną, mimo trudnej sytuacji postanowiono rozpocząć zbieranie dobrowolnych ofiar na cele plebiscytowe Zagranicznej Dzielnicy Śląska. Inicjatorem był ksiądz proboszcz i członkowie Rady Gminnej. Już na początku zebrano kwotę 1650 marek polskich, które przekazano Komitetowi Ochrony Śląska⁴⁰.

Rozpoczęto starania o wynagrodzenie mieszkańców Kozięglów za serwituty pastwiskowe na donacyjnym folwarku Kozięglowy oraz przywrócenie praw i prerogatyw tutejszym mieszkańcom według przywileju nadanego przez dziedzica dóbr Kozięglowy Jana Kozięglowskiego. Postanowiono prosić Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych w Warszawie, o przywrócenie praw i prerogatyw wymienionych w powyższym przywileju, którego odpis wraz z kopią protokołu postanowienia Rady Gminnej przesłano do Starostwa Będzińskiego w dniu 6.03.1920 r. Wysłano też prośbę do powiatowych władz aprowizacyjnych o przydział mąki i kaszy dla bezrolnych i małorolnych. W odpowiedzi obiecano im przydział z transportu amerykańskiego. Ponieważ organizacja jarmarków nie przynosiła w tym czasie korzyści, umorzono rentę dzierżawcy dochodu jarmarcznego Walentemu Stodółkiewiczowi za 1917 i 1918⁴¹. Zajęto się też sprawami szkolnictwa. Upoważniono wójta i członka Rady Błażeja Kuczabińskiego o starania w celu utworzenia „Szkoły Rolniczej, zupełny brak której odczuwać się daje”.

Ponownie pod obrady mieszkańców trafiła sprawa edukacji. Ponieważ dzieci nie zdawały do 1 klasy gimnazjum, proszono władze gminy o zmianę kierownika szkoły Stanisława Trembińskiego na nauczyciela z wyższym wykształceniem. Sprawy nie rozwiązywano i kilka miesięcy później ponownie domagano się decyzji personalnych odnośnie Trembińskiego, „który obecnie staje się niezdolnym dla społeczeństwa i [proszą o] naznaczenie innego kierownika, w przeciwnym bowiem razie dzieci swoich do klas p. Trembińskiego zupełnie posyłać nie będą”⁴².

Problem narastał. W 1922 r. oskarżono kierownika szkoły o szykanowanie uczniów za nie kupienie zeszytów w jego sklepie oraz stosowanie kar cielesnych. W związku z tym postanowiono upoważnić Kuczabińskiego do interwencji w Ministerstwie Oświaty i Wyznań Religijnych⁴³.

W dniu 1.08.1920 r. postanowiono o „zbadaniu terenu szkolnego dla szkoły rolniczej”⁴⁴. Wojna była coraz bliżej. Front polsko-bolszewicki zbliżał się do Warszawy. W związku z tym utworzono Komitet Pomocy Rolnej w Koziegłowach i zorganizowano Zbiór Daru Narodowego dla Józefa Piłsudskiego. Powołano gminną komisję propagandy na rzecz werbunku do armii ochotniczej. W skład komisji weszli: Jan Adamiecki, Franciszek Pentak, Karol Potempski, Ignacy Radosz i Wojciech Bednarczyk. Na Zgromadzeniu Gminnym przeczytano przepisy dotyczące werbunku do armii ochotniczej oraz głoszone potrzebę obrony ojczyzny i dobrowolnego zgłaszania się ochotników z poboru roczników 1891-1894 do 5.08.1920 r., którzy poprzednio pełnili czynną służbę w wojsku. Zapoznano zebranych z poleceniem wojewody kieleckiego, odnośnie współdziałania ludności przy zakupie koni do armii przez wyznaczone w tym celu komisje oraz z rozporządzeniem generalnego Dowództwa Okręgowego w Kielcach o nieuwzględnianiu próśb o urlopy wojskowych na czas robót polnych. Jak wiadomo wojska bolszewickie zostały 15 sierpnia rozgromione pod Warszawą i arena walk zaczęła się systematycznie oddalać na wschód. Wysiłek wojenny był jednak ogromny. Było to widoczne także w Koziegłowach, do których przecież działania militarne nie dotarły. Miejscowość ponosiła jednak koszty związane z wojną, wpływały one na poziom życia ludności. Na Zgromadzeniu Gminnym w dniu 18.11.1920 r. złożono więc prośbę do władz o dołączenie do gminy wsi: Cynków, Gniazdów, Siedlec i Rudnik Wielki, gdyż gmina składała się z samej osady Koziegłowy, pustkowia Wylągi i Rosochacz z ludnością zaledwie 3.378 osób⁴⁵.

Gmina była mała i musiała zmierzyć się z konsekwencjami tego zjawiska. W kwietniu 1921 r. protestowano więc wobec planów przyłączenia sądu pokoju w Koziegłowach z sądem pokoju w Zawierciu lub Siewierzu. Argumentowano, że już władze rosyjskie podczas zaborów nosiły się z zamiarem przeniesienia tej instytucji do Myszkowa „dla swojej wygody”, ale na skutek protestów ustąpiły. Teraz pisma w tej sprawie skierowano do Ministerstwa Sprawiedliwości i Sejmu Ustawodawczego w Warszawie, do konkretnych działań w imieniu współmieszkańców uprawniono Władysława Rutkiewicza⁴⁶. Niestety nieskutecznie, gdyż sąd pokoju także dla Koziegłów ustanowiono w Żarkach. W dniu 25.07.1922 r. na ławnika wybrano Karola Potempskiego, a na jego zastępcę Jana Adamieckiego. W tym czasie ustanowiono skład zarządu gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej. Byli to: prezes, Karol Potempski, zastępca prezeasa, Antoni Łuszczczyk, skarbnik, Jan Świerczewski, zastępca skarbnika, Stanisław

Grzybek oraz Jan Baran i Antoni Bednarczyk. Postanowiono też o wybrukowaniu na nowo połowy rynku, o ogrodzeniu targowiska (starostwo zamknęło je właśnie z powodu braku tegoż ogrodzenia) oraz o nie wydzierżawianiu lasu na polowania z powodu braku zwierzyny. Tę ostatnią decyzję jednak zmieniono na kolejnym Zgromadzeniu Gminnym w dniu 13 sierpnia i postanowiono wydzierżawić polowanie na gruntach gminy na lat sześć z płacą z góry za cały okres.

W 1922 r. odbyły się wybory samorządowe. Nastąpiła zmiana na stanowisku wójta, w dniu 24 listopada Zgromadzenie Gminne poprowadził już Franciszek Noszczyk⁴⁷. Przed nowym wójtem pojawiły się trudne zadania. Były to czasy rosnącej inflacji, która niebawem miała przejść w stan hiperinflacji. Ostatecznie ustalono budżet na 13.767.000 marek polskich, ograniczono wydatki. Jednak już w marcu następnego roku zauważono, że „w skutek ogromnego spadku waluty obecny budżet na rok 1923 okazuje się niewystarczającym i przewiduje się w niedługim czasie o ile nadal taki stan potrwa formowanie dodatkowego budżetu”⁴⁸.

W związku z podwyżkami czynszu powstał problem wynajęcia lokalu na Urząd Gminy (lokal wynajmowany u Wincentego Rutkiewicza wydawał się zbyt drogi). Zagrożona została realizacja największej inwestycji gminnej, przebrukowanie rynku. Postanowiono do wożenia kamieni, szabru i piasku powołać wszystkich właścicieli gruntów i właścicieli domów i dokonać tego sposobem szarwarkowym⁴⁹. Pieniądzy starczało już tylko dla brukarzy⁵⁰.

Problemem stało się zaopatrzenie w żywność. Pojawili się spekulanci. Uchwalono, że „zabrania się wywozić w czasie od 10 wieczór do 5 rano [...] jak również w niedziele i święta z Koziegłówek wszelkich artykułów żywnościowych, gdyż takowe przez ludzi złej woli są wywożone na Górny Śląsk, a stamtąd do Niemiec”.

W gminie czyniono oszczędności. Ratunkiem dla finansów mogło być podniesienie dyscypliny płatników podatków. W związku z tym: „postanowiono: z każdego płatnika podatku gminnego, który nie zapłaci składki gminnej w terminie miesięcznym od dnia ogłoszenia - pobrać na rzecz gminy 10% grzywny za zwłokę. Z dłużników, którzy zalegają do obecnej chwili składkę gminną po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia pobrać 30% grzywny. W końcu postanowiono: Upoważnia się straż ogniową ochotniczą w Koziegłównach do pilnowania lasów miejskich i gruntów obywateli os. Koziegłówny, której ma być zadaniem łapanie defraudantów i niszczyieli lasów i gruntów, zajmować trzodę chlewną i pobierać opłaty za zniszczenia podług cen jakie pobiera Nadleśnictwo oraz oddawać do sądu defraudantów”⁵¹.

W tym trudnym momencie funkcję wójta objął Karol Potemski⁵². W obliczu hiperinflacji zasadniczym problemem były finanse gminy. Trzeba było ustanawiać dodatkowe budżety i zarządzać ich natychmiastowe wykonanie.

Wysokość podatku gruntowego w budżecie gminy Koziegłowy

Budżet (marki polskie)	uchwalony 15.12.1922	dodatkowy 29.07.1923	dodatkowy 1.12.1923	dodatkowy 25.01.1924
Wysokość podatku gruntowego (od 1 morgi) ⁵³	2299	12977	66500	300000
Ogólna suma	13767000	650050000	294495200	1846900000

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 125-149, Uchwały Zgromadzeń Gminnych gminy Koziegłowy z lat 1922-1924.

Nie zapomniano o istotnych sprawach dla gminy, tj. prośbie do władz kolejowych o utworzenie przystanku kolejowego na trasie Koziegłowy - Żarki⁵⁴. Postanowiono też natychmiast po 25.01.1924 r. przystąpić do ściągania podatków, a po 1 marca wyznaczono 5-procentową karę za zwłokę dziennie. Poczyniono kolejne oszczędności, rezygnując z prac przy brukowaniu rynku oraz zmniejszając pensję wójtowi (motywując, że i tak jest gospodarzem rolnym) oraz prosząc władze powiatowe o przysłanie nowego sekretarza gminy, który byłby kawalerem i nie wymagałby wysokiego wynagrodzenia. Uchwałą z dnia 28.03.1924 r. wprowadzono też podatek od lokali, który wcześniej odrzucano. Pozwoliło to na zwiększenie budżetu na 1924 r. do sumy 14.033,84 zł. W grudniu tego roku przyjęto z kolei budżet na 1925 r. na sumę 16.479 zł. Konsekwentnie szukano też tańszego lokalu na Urząd Gminy, rozmawiano nawet z przedstawicielem ludności żydowskiej Koziegłów, Joskiem Gutejsztajnem w sprawie zakupu od niego nieruchomości, lecz bezskutecznie. Ciągłe podejmowano jeszcze sprawę przywrócenia Koziegłowom sądu pokoju, przeniesionego do Żarek. Wysłano nawet w tej sprawie pismo do ministra sprawiedliwości. Ostatecznie zebrani mieszkańcy gminy swoje niezadowolenie skupili na wójcie, którego ostatnimi czasy i tak często zmieniano. Tym razem oświadczono, że wójt koncentruje się jedynie „na podpisywaniu korespondencji i wykonywaniu tytułów wykonawczych reszty zaś bezpośrednich jego obowiązków jako do remontów dróg itp. które znajdują się w opłakanym stanie zaś przez niego zaniedbywane przeto obniżamy wynagrodzenie do sumy 15 rubli przedwojennych, które po przeliczeniu na dzisiejszą walutę wynosi 39 zł - po zaokrągleniu 40 zł, które to wynagrodzenie obowiązywać będzie miesięcznie od 1 stycznia 1925 roku”.

Na skutek takich działań musiała nastąpić reakcja zarówno broniącego się przed zarzutami wójta, jak i władz powiatowych. Kilkanaście dni później ponownie zebrano mieszkańców gminy Koziegłowy i odczytano im okólnik Wydziału Powiatowego Sejmiku Będzińskiego w sprawie uposażenia wójta gminy i przyjęto nowe uposażenie wójta⁵⁵. Musieli to zaakceptować. W konsekwencji tych rozgrywek, już 17.03.1925 r. na Zgromadzeniu Gminnym w roli wójta wystąpił Franciszek Noszczyk.

W związku z przeprowadzonymi w Polsce reformami gospodarczymi, sytuacja finansów publicznych zaczęła się normalizować. Gminy skupiły się na dotychczasowych, corocznych problemach. W Koziegłowach przy okazji wiosennych remontów dróg omawiano sprawę piasku i żwiru. Postulowano do Komisarza Ziemskiego, aby działki z parcelowanego folwarku Koziegłowy, skąd od stu lat brano piasek i żwir, stały się własnością gminną i były przeznaczone do wspólnego użytkowania⁵⁶. Na kolejnych Zgromadzeniach Gminnych wójta zastępował Stanisław Grzybek. Były to ważne zebrania z racji uchwalanych podatków od gruntów, świadczeń drogowych i innych podatków, składających się na budżet gminy, którego preliminarz na rok 1926 zatwierdzono na ogólną sumę 23.088,15 zł⁵⁷. Ostatecznie też upadła sprawa przeniesienia kancelarii Urzędu Gminy i mieszkania sekretarza gminy z domu Wincentego Rutkiewicza. Postanowiono nadal pozostawić tam urząd i płacić czynsz w wysokości 550 zł rocznie⁵⁸.

Nie wiadomo jakie były konkretne przyczyny sytuacji, która zaistniała w lutym 1926 r. Wtedy to „Ze względów na wynikłe nieporozumienia, intrygi i niesnaski powstałe z winy Rady Gminnej, które [...] ujemnie odbijają się na gospodarce gminnej zgromadzenie jednogłośnie postanowiło: Prosić władze Starostwa o rozwiązanie Rady Gminnej, do której wyrażają brak zaufania i uważają że nowy skład [...] Rady Gminnej będzie odpowiadał swojemu zadaniu co wpłynie dodatnio na rozwój gospodarki gminnej i uspokoi opinię całej gminy. W końcu zebrani jednogłośnie postanowili zwolnionego przez Radę Gminną na IV posiedzeniu odbytym w dniu 14 lutego 1926 uchwałą 18 obecnego sekretarza gminy”. Postanowiono o pozostawieniu na dotychczasowym stanowisku sekretarza gminy Stanisława Ryńskiego, podobnie jak wójta. Obaj byli godni zaufania⁵⁹. Problemy niewątpliwie miały charakter finansowy. Starostwo kontrolowało wójta, a zebranie gminne nie zatwierdziło sprawozdania z wykonania budżetu za 1925 r.⁶⁰ Sprawa wykonania budżetu za 1925 r. przeciągała się aż do grudnia roku następnego.

Kwestie finansowe ciągle zresztą powracały. W marcu 1926 roku zwrócono się z prośbą do władz samorządowych o przyłączenie do gminy Koziegłowy lasów należących do gminy Poraj, a będących własnością mieszkańców Koziegłów. Argumentowano to następująco: „gmina nasza Kozie-

głowy jest biedna gdyż składa się jedynie z jednej osady Koziegłowy i zaledwie liczy 3340 mórg 109 [prętów]⁶¹ ziemi podatkowych i nie posiada żadnych fabryk, ani większego handlu na swoim terytorium a jest czysto rolnicza przeto utrzymanie Urzędu Gminnego, administracji gminnej i szkolnictwa z powodu braku pokrycia wydatków budżetu gminnego spada cały ciężar na morgę i w dodatku z naszych własnych lasów przestrzeni 1187 morg płacimy na rzecz gminy Poraj podatki z czego nam się bardzo wielka krzywda dzieje⁶².

Te starania o regulację spraw gruntowych zbiegły się w czasie (1.03.1926 r.) z otwarciem w Koziegłowach Spółdzielni Mleczarskiej, liczącej już w pierwszym roku swej działalności 350 członków i posiadających 520 krów⁶³. W tym samym roku, 1 października otworzono długo oczekiwaną Ludową Szkołę Rolniczą, którą umiejscowiono na terenie folwarku donacyjnego.

Wydzierżawiono prawo do polowań w lasach gminy Koziegłowy i osady Koziegłowy, leżących w gminie Poraj Aleksandrowi Rosikonowi z Żarek za sumę 800 zł bez podatków na rzecz gminy, z placą co rok z góry do kasy gminnej w terminach z początkiem 1927 zł 300 i roku 1928 zł 300, w ostatnim zaś roku - 200. Nie wolno mu było odstępować praw drugiej osobie, ale wolno było mieć współników⁶⁴.

Ważną zmianą dla Koziegłów było wyłączenie gminy z powiatu będzińskiego i włączenie od 1.01.1927 r. do powiatu zawierciańskiego. Podobnie stało się z gminami: Choroń, Koziegłówki, Kromolów, Mierzęcice, Mrzygłód, Niegowa, Pińczycze, Poręba, Rokitno Szlacheckie, Rudnik Wielki, Siewierz, Włodowice i samo miasto Zawiercie⁶⁵.

W 1927 r. odbyły się kolejne wybory samorządowe. Dzięki zachowanym protokołom posiedzeń Rady Gminnej w Koziegłowach z lat 1928-1933, znamy jej składy osobowe. W dniu 23.05.1928 r. radnymi byli: Piotr Baran, Franciszek Błaszczyk, Henryk Chachulski, Stanisław Daniel, Jan Grzybek, Antoni Proszowski, Jan Świerczewski, Jan Stodółkiewicz, Antoni Stodółkiewicz, Julian Pogorzelski, Jan Korek, Wojciech Kowacki. Wójtem był Wincenty Rutkiewicz, a pisarzem gminnym Zygmunt Panufnik. Rada zebrała się wtedy w celu zorganizowania komitetu, który miał powitać przybywającego 28 maja do Koziegłów wojewodę kieleckiego. Na czele komitetu powitalnego stanął oczywiście wójt gminy, towarzyszyli mu: radny Pogorzelski, proboszcz, kierowniczka Szkoły Rolniczej, wychowawczyni przedszkola, kierownik szkoły powszechnej, komendant straży ogniowej, kapelmistrz orkiestry oraz organizacje społeczne i zawodowe. Ustalono też następujący porządek:

1. Raport komendanta posterunku policji.

2. Przemówienie powitalne w imieniu Rady wygłosi p. Pogorzelski poczem wójt gminy przyjmie chlebem i solą.

3. Wręczenie podarku z wyrabianych przedmiotów wiórkowych skutecznie dziewczynka z przedszkola i wypowie okolicznościowy wierszyk.

4. Wójt gminy odprowadzi p. Wojewodę do szkoły rolniczej wśród szpaleru utworzonego przez działkę szkolną, organizacje społeczne i zawodowe, oraz przybyłe na ten dzień okoliczne straże pożarne⁶⁶.

Na posiedzeniu tym odczytano też zaproszenie od przewodniczącego Wydziału Powiatowego Sejmiku Zawierciańskiego, starosty Czesława Kowalskiego na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę Powszechnego Szpitala Sejmiku Zawierciańskiego w Myszkowie. Rada postanowiła wziąć udział w tej uroczystości⁶⁷.

W maju odczytano Radzie Gminnej protokół Komisji Rewizyjnej z 23.05.1928 r., szczegółowe sprawozdanie z wykonania budżetu za 1927 r. Został on zatwierdzony na sumę 19.647 zł 90 gr. Jednak przewidywania preliminarza okazały się niedostateczne. Nie osiągnięto niektórych wpływów, były też nieprzewidziane wydatki: „w poważnej mierze do przekroczenia budżetu przyczyniły się spłaty zaległych długów z 1925 i 1926 roku, w postaci nieuregulowanych rachunków za wybrane materiały do pisania, światło, czynsz za lokale urzędu i pomieszczenie aresztu itp., które nie zostały pokryte we właściwym czasie z właściwych budżetów. Ponadto gmina stosownie do zobowiązania, zmuszona była własnym kosztem urządzić i wyremontować lokal dla sądu pokoju kosztem 1500 złotych z górą, oraz zapłacić za ten lokal dla sądu pokoju półroczny czynsz dzierżawy w kwocie 500 złotych”⁶⁸.

W tym czasie pojawiła się szansa przywrócenia siedziby sądu pokoju. Bo w dniu 6.02.1928 r. ukazało się postanowienie prezydenta RP o ustroju sądów powszechnych. Choć ostatecznych decyzji jeszcze nie było, to jeśli mieszkańcy gminy chcieli spełnienia swych dążeń, lokal trzeba było przygotować (wcześniej mieścił się przy ul. Woźnickiej, a teraz planowano umieścić go przy ul. 3 Maja⁶⁹). Zmiany te nie były objęte budżetem i wydatki wzrosły do kwoty 25.914,79 zł. Pokryto różnice z „oszczędności w innych działach gospodarki gminnej lub też z wpływów nieprzewidzianych”⁷⁰. Wydano też oświadczenie: „Zważywszy powyższe Urząd gminy zaznacza iż poprzednia gospodarka pozostawiła nowemu Zarządowi gminy różne niedokładności, bowiem sumy przechodnie kwalifikowano jako budżetowe i odwrotnie, stwarzając chaos w księgach kasowych, z którego Urząd gminy musiał wybrnąć w nieprzychylnych warunkach utraconego zaufania mieszkańców do gospodarki w gminie”⁷¹.

Także kolejne posiedzenie z 20 czerwca poświęcone było sprawom finansowym gminy, uchwalano na nim wysokość podatków⁷². W dniu 1 sierpnia zebrano się ponownie. Postanowiono m.in. zezwolić na ubój bydła w sobotnie wieczory i sprzedaż mięsa w niedzielę do godz. 10 (ze względu na upały i brak lodowni).

Jan Stodółkiewicz postawił wniosek wyasygnowania z funduszy gminnych 60 zł na Komitet Niesienia Pomocy Pogorzelcom we wsi Jaworznik⁷³. Zakupiono też 3 krzesła wiedeńskie do kancelarii gminnej.

Ponieważ pojawiły się skargi na zbyt wygórowane podatki od nieruchomości i handlu, postulowano zmniejszenie ich, a także złagodzenie kar za zwłokę. „Niektórzy członkowie Rady zapomnieli o powziętych przez Radę uchwałach budżetowych i statutach podatkowych, mocą których podatek wyrównawczy i opłaty zostały wprowadzone. Fakt istnienia takich uchwał Rada uprzytomniła sobie po przeczytaniu odpowiednich protokołów posiedzeń Rady Gminnej”⁷⁴. Przewlekła dyskusja udowodniła, że członkowie Rady w większości nie znają zupełnie, a jeśli znają to tylko pobieżnie przepisy o skarbowości gminnej, zawarte w ustawie z dnia 11.08.1923 r. W interesie Rady i gminy leżało, aby członkowie, w miarę możliwości, dokładnie zaznajomili się z ustawą o skarbowości gminnej, do czego może posłużyć podręcznik „Skarbowość samorządu terytorialnego w Polsce”, znajdujący się w bibliotece Urzędu gminnego”⁷⁵. Na następnym posiedzeniu Rady Gminnej inspektor samorządu, p. Stefański 3 godziny wyjaśniał sprawy związane z podatkiem wyrównawczym. Posiedzenie skończyło się o godzinie 23.30⁷⁶.

Z początkiem roku szkolnego nastąpiły zmiany w koziegłowskiej oświacie. Pisemem z dnia 31 września Inspektor Szkolny przeniósł dotychczasowego kierownika szkoły p. Trembińskiego w stan spoczynku i powołał p. Utrackiego⁷⁷.

W dniu 12 września Rada Gminna podjęła uchwałę nr 126: „Celem zapobieżenia na przyszłość wypadkom przejechania ludzi i inwentarza, wskutek nadmiernie szybkiej jazdy samochodów przez osadę Koziegłowy, zwrócić się do Wydziału Powiatowego z prośbą o ustanowienie przy wjazdach do Koziegłów na drogach powiatowych i wojewódzkich odpowiednich znaków z wezwaniem do zwolnienia biegu samochodów, oraz wydania w tym celu stosownego polecenia miejscowemu posterunkowi policji”⁷⁸.

Stwierdzono też, że pompa ustanowiona na rynku w Koziegłowach przez mechanika z Zawiercia p. Truszczyńskiego nie odpowiada potrzebom (zaopatrzenie ludzi i beczek strażackich) i zażądano ustawienia nowej⁷⁹. W październiku pojawiły się nowe sprawy: powołano Komitet Obchodów Święta Dziesięciolecia Niepodległości Polski, w skład którego weszli: z Rady Gminnej, Pogorzelski i Chachulski jako członkowie i Jan Stodółkiewicz jako zastępca. Postanowiono zawrzeć kontrakt z Antonim Potempskim na urządzenie prowizorycznego miejsca uboju zwierząt. Postanowiono wyszukać miejsce na nowy areszt.

Powróciła też sprawa sądu pokoju, który istniał w Koziegłowach 40 lat, został skasowany i przeniesiony do Żarek. Przyłączono gminy Koziegłowy, Koziegłówki, Pińczycze i Rudnik Wielki do sądu pokoju w Żarkach, co bardzo oddaliło drogę nawet do 27 km. Argumentowano, że „Górny Śląsk coraz więcej zacieśnia wę-

zły gospodarcze z b. Kongresówką, a tym samym wytwarzają się i skutki prawne”⁸⁰. Postanowiono więc za pośrednictwem prezesa sądu okręgowego w Sosnowcu zwrócić się do ministra sprawiedliwości, aby w Koziegłowach pozostawiono chociaż siedzibę sądu grodzkiego⁸¹. Zwłaszcza, że w miejscowości istniał już przygotowany do tego celu lokal. Ostatecznie ustanowiono w miejscowości sąd grodzki, zajmujący się drobnymi sprawami karno-cywilnymi.

W dniu 11.11.1928 r. uroczystie obchodzono Święto Niepodległości. Po-
stanowiono o wysłaniu depeszy hołdowniczej do Prezydenta RP i Pana Mar-
szałka Polski na ręce Wojewody w Kielcach⁸². Z kolei grudzień był miesiącem
ważnych uzgodnień: postanowiono wynająć lokal na Urząd Gminy i mieszkanie
pisarza u dotychczasowego właściciela domu Wincentego Rutkiewicza. Ustalo-
no preliminarze budżetowe dla przytułku dla starców i ochronki dla dzieci.
Przyjęto wniosek Jana Stodółkiewicza, aby zwrócić się do Okręgowej Elektrow-
ni z pytaniem, na jakich warunkach mogłaby być dostarczana do Koziegłówek
energia elektryczna⁸³. W dniu 16.01.1929 r. uchwalono budżet na 1929 r.
i podniesiono wynagrodzenie wójta do 135 zł. Zezwolono firmie „Standard No-
bel w Polsce urządzenie stacji benzynowej w Koziegłowach za cenę 200 zł
rocznego czynszu: „wybór miejsca w rynku pozostawić do życzenia firmy”⁸⁴.

Nastąpiła też cała seria decyzji personalnych. Ponieważ regularnie niektórzy
radni nie przybywali na posiedzenia, postanowiono wykluczyć spośród człon-
ków Rady tych członków, którzy opuścili trzy z rzędu posiedzenia Rady bez
usprawiedliwienia powodów i powołać na ich miejsce zastępców (wniosek An-
toniego Proszowskiego). W konsekwencji 7 marca wykluczono Juliana Pogo-
rzelskiego i Wojciecha Kowackiego⁸⁵.

Ponadto stwierdzono: „Ponieważ radny p. Jan Świerczewski na posiedze-
niach Rady Gminnej stale maltretuje i lekceważy członków Rady, a w dniu 7
b.m. manifestacyjnie opuścił posiedzenie, oświadczając, że i tak dzisiejszej
uchwały jako członek Wydziału nie zatwierdzi, wobec tego wyrażamy p. Świer-
czewskiemu wotum nieufności i jednocześnie odwołujemy go ze stanowiska
członka Sejmiku i Wydziału”⁸⁶.

Powołano komisję rewizyjną w składzie: Henryk Chachulski, Antoni Pro-
szowski, Jan Stodółkiewicz, a zastępcami zostali: Jan Korek, Antoni Matyja,
Stanisław Puszczewicz⁸⁷. W końcu marca pisarz gminny Zygmunt Panufnik
postanowił odejść z pracy, gdyż otrzymał propozycję pracy na lepszych warun-
kach. Dostał posadę na dogodniejszych warunkach materialnych⁸⁸. W sumie
Panufnik był pisarzem gminy od 18.03.1927 r. do 15.04.1929 r.⁸⁹ Zaraz też,
zanim jeszcze odszedł, rozpoczęto poszukiwania zastępcy. „Od kandydata wy-
magane są następujące warunki: narodowość polska, wyznanie rzymsko-kato-
lickie, wykształcenie w zakresie sześciu klas szkoły średniej i kilkuletnia prak-
tyka samorządowa”⁹⁰.

Ostatecznie wybór padł na Bronisława Glondalskiego z Kłobucka, który został nowym pisarzem gminnym⁹¹.

W kwietniu przyjęto statut o świadczeniach drogowych w naturze na rzecz budowy, remontu i utrzymania dróg gminnych oraz placów i ulic⁹². Ponieważ przyszła odpowiedź w sprawie elektryfikacji Koziegłówek, temat ten znalazł się w porządku posiedzenia Rady Gminnej z 5.05.1929 r. Towarzystwo Sieci Elektrycznej uzależniło doprowadzenie energii elektrycznej od założenia pewnej ilości lamp elektrycznych przez gminę. W Koziegłówek wydano więc uchwałę, aby wystosować pismo do TSE z prośbą o szczegółowe informacje dotyczące kosztów. Do Rady Gminnej powołano Stanisława Puszczewicza, a sprawa odwołania Juliana Pogorzelskiego wymagała wyjaśnienia, gdyż odwołano go na trzecim, a nie czwartym posiedzeniu, na którym był nieobecny.

Kilka tygodni później, na wniosek Proszowskiego postanowiono wywiesić tablice na rogach ulic informujące o maksymalnej szybkości jazdy 10 kilometrów na godzinę. Postanowiono także, że: „auta winny jechać ze zamkniętym tłumikiem”⁹³.

Z braku środków postanowiono odłożyć do następnego roku budowę sanitariatów i ogrodzenia targowiska. Z kolei Jan Świerczewski zrzekł się członkostwa w Radzie Gminnej, a na jego miejsce przyjęto Jana Matyję⁹⁴.

W lipcu katolickich mieszkańców Koziegłówek zbulwersował fakt otwarcia sklepów żydowskich w dniu święta parafialnego św. Marii Magdaleny. Na wniosek Stanisława Puszczewicza Rada Gminna jednogłośnie uchwaliła: „Będąc do głębi oburzoną faktem otwarcia przez żydów sklepów swoich w dniu 22go lipca 1929 r. tj. uroczyste święto parafialne Św. Marii Magdaleny, wzywa wójta gminy do energicznego wystąpienia do odpowiednich władz celem sporządzenia protokołów i ukarania winnych pogwałcenia uroczystości”⁹⁵.

Kolejnym skandalem okazało się „nietaktowne postępowanie F[Franciszka] Błaszczyka, który [...] miał żądać napiwku za milczenie w sprawie złego brukowania rynku”⁹⁶.

Oskarżony zobowiązał się nie uczęszczać na posiedzenia Rady do czasu wyjaśnienia sprawy przez sąd i równocześnie wystąpił przeciwko przedsięwzięciu brukowania rynku p. Birenhalcowi na drogę sadową w sprawie niesłusznego pomówienia⁹⁷. Widać racja musiała być po stronie Błaszczyka skoro już 22 września był obecny na posiedzeniu Rady Gminnej⁹⁸. Samo przebrukowanie zostało też zakończone w 1929 r.

We wrześniu rozpatrywano propozycję wydzierżawienia placu pod budowę stacji benzynowej. Rozmowy z przedstawicielami firmy „Standard Nobel w Polsce” trwały już od początku 1929 r. Jednak teraz sprawę odłożono i postanowiono szukać ofert firm „katolickich”⁹⁹. Kwestia ta powróciła pod obrady w grudniu i ostatecznie wydzierżawiono na 10 lat w rynku plac pod stację

benzynową. Umowa obowiązywała od 1.01.1930 r. do 1.01.1940 r. z czynszem rocznym 400 zł¹⁰⁰.

Jeszcze w październiku 1929 r., mimo protestów wójta, uchwalono, że posiedzenia Rady odbywać się będą w pierwszą niedzielę miesiąca. Argumentowano to faktem, że członkowie Rady to rolnicy. Taki stan rzeczy trwał jednak tylko przez jakiś czas¹⁰¹.

W lutym następnego roku rozpatrywano problem założenia chodników i krawężników w osadzie Koziegłowy. Był to temat przymusowy ze względu na żądanie Sejmiku Powiatowego w Zawierciu. Jednak koziegłowska Rada oparła się tym dyrektywom, tłumacząc niemoc kryzysem. „Wobec kryzysu gospodarczego żadnego przymusu budowy krawężników jak i chodników nie wprowadzać i żadnych sum z podatków drogowych gminnych na ten cel nie udzielać, chodniki zaś i rynsztoki gdzie potrzebne poprawić lub przebudować z nowa, ale tylko zwykłym brukiem z kamienia”¹⁰².

Stwierdzono także, że jeśli konieczne są jakieś wydatki na ten cel, to powinny być pokryte z funduszy władz powiatowych¹⁰³. Rozpoczął się Wielki Kryzys Światowy i przez następnych kilka lat systematycznie pogarszał się standard życia mieszkańców.

W marcu 1930 r. rozpatrzono podanie Piotra Barana o zrzeczenie się członkostwa w Radzie Gminnej i powołano na jego miejsce Antoniego Błońskiego. Ponieważ targowisko (nazywane Targowicą) i rynek przyniosły w ubiegłym roku dzierżawcy Janowi Adamieckiemu straty, postanowiono o ponownym jej wydzierżawieniu drogą licytacji od sumy 140 zł za rynek, a targowisko od sumy 50 zł¹⁰⁴. Także późniejszy dzierżawca „Targowicy”, Wawrzyniec Słociński zmagał się z trudnościami, tym razem natury administracyjnej, prosił później o umorzenie czynszu dzierżawy za lipiec i sierpień, gdyż na skutek zarządzenia władz powiatowych targi były nieczynne.

W czerwcu, ze względu na wysokie koszty, postanowiono odłożyć sprawę elektrycznego oświetlenia Koziegłów i poczekać na większą ilość ofert. Możliwie na dogodniejszych warunkach¹⁰⁵. Ponadto: „Omawiając sprawę licznych zażaleń miejscowych obywateli na działalność tutejszej policji oraz stwierdzając nadmiernie szybką jazdę po ulicach samochodów, łamiących słupy telefoniczne, wywalających okna z futrynami, ściany domów, kaleczących inwentarz żywy, podnoszących tumany kurzu z niedbale utrzymanej i stale tylko żwirem reperowanej szosy państwowej, nie dającej się wskutek tego utrzymać porządku, Rada Gminna, mając na uwadze ogólne dobro ludności, po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos wszyscy członkowie Rady postanowiła: [...] wezwać wójta do bezwzględного wykonania uchwały Rady Gminnej z dnia 4 X 1929 r., odnośnie zaś działalności policji, sprawę przekazać miejscowej komisji Zdrowia i Opieki Społecznej dla ścisłego zbadania stanu rzeczy na miejscu [...]”¹⁰⁶.

W 1930 r. w Kozieglówach zmieniono nazwy części ulic: Siewierską na Generała Hallera, Żabią na Targową, Targową na Szkolną, Genzyńską na Porajską, Skotnicką na Cegielnianą, Dwór na 3-go Maja. Postanowiono też przybić tabliczki z nazwami na rogach ulic, a potrzebne na ten cel wydatki pokryć z funduszy drogowych¹⁰⁷.

We wrześniu wybrano członków Obwodowej Komisji Wyborczej w Kozieglówach: Antoniego Proszowskiego, Jana Korka i Jana Matyję, a Jana Wernera, Wojciecha Bednarczyka, Władysława Proszowskiego, jako zastępców¹⁰⁸. W gminie systematycznie wzrastały wydatki, np. Antoni Łuszczuk, w którego lokalu znajdował się areszt, żądał podwyżki czynszu. Dlatego też uchwalono dodatkowy podatek od sztyldów. Nie poszukiwano jednak pieniędzy za wszelką cenę. Odmówiono wtedy wydania zezwolenia na budowę nowej stacji benzynowej, tłumacząc: „Wybudowanie nowej stacji benzynowej na prywatnym placu, położonego wśród ciasnych zabudowanych ulic stanowi duże niebezpieczeństwo pożaru, albowiem wszystkie domy i zabudowania gospodarskie w 95% są drewniane, kryte słomą lub gontami, że o kilka metrów od mającej powstać stacji benzynowej znajduje się starożytny kościółek a w nim schronisko dla starców”¹⁰⁹.

Zainteresowanie było spore, bo systematycznie wzrastał ruch kołowy. Jednak dla mieszkańców bardziej istotne były zwiększająca się liczba wypadków. Ostatecznie stwierdzono, że Firma Standard-Nobel ma wyłączne prawo do budowy stacji na terenie gminy Kozieglowy¹¹⁰. Niestety następca Zygmunta Panufnika na stanowisku nie był długo. Dość szybko udzielono urlopu pisarzowi Glondalskiemu ze względu na stan zdrowia. Zauważono jednak zaległość w pracach biurowych. Zaraz też zaprowadzono lustrację w celu określenia jego dalszej pracy¹¹¹. Tymczasem zastąpił go Marian Krawczyński. Sam Glondalski po chorobie już nie zgłosił się do pracy i został zwolniony. Powszechną tajemnicą był fakt, że Glondalski nadużywał alkoholu.

W styczniu 1930 r. w gminie ponownie broniono się przed likwidacją sądu. Argumentowano, że sąd grodzki w Kozieglówach istniał od blisko 80 lat i mimo usilnych starań mieszkańców Myszkowa, władze zaborcze decydowały się zostawić na miejscu, że należy do tego sądu ponad 50 wsi i osad, i że absolutnie nie zgadzają się z jego likwidacją. Znajdował się w specjalnym budynku, opłacanym i przynosił dochód¹¹².

W latach trzydziestych XX w. wyraźnie wzrastała ranga Rady Gminnej. Jej przedstawiciel, Stanisław Puszczewicz wszedł do zarządu ochotniczej Straży Ogniowej¹¹³. Także po rozpatrzeniu zaproszenia Koła Gospodyń Ziemiaków w Kozieglówach, Rada Gminna postanowiła wziąć udział w uroczystości poświęcenia sztandaru i delegować jako swoich przedstawicieli Henryka Chachulskiego i Jana Korka. Wyasygnowano też dwadzieścia pięć złotych tytułem zapomogi na rzecz Koła Gospodyń Ziemiaków¹¹⁴.

Kryzys gospodarczy przedłużał się. W 1932 r. obniżono płace i w niedalekim Zagłębiu Dąbrowskim wybuchły fale strajków¹¹⁵. Niespokojna atmosfera udzieliła się także, zmagającym się z licznymi trudnościami, mieszkańcom Koziegłów.

W 1933 r. doszło do rywalizacji radnych z wójtem. W dniu 29 maja Rada nie zebrała się, gdyż do godziny 15.00 nie było quorum. Po 15.00 zebrali się radni i zażądali otwarcia posiedzenia, przewodniczący odmówił, bowiem przybyli nieterminowo. Ci z kolei oświadczyli: „ta drobna niepunktualność jest niczym wobec jawnego lekceważenia przez przewodniczącego co do wykonania uchwał Rady, których cały szereg i to w sprawach niezmiernie ważnych wykonane do dnia dzisiejszego nie zostało, pomimo stałych nalegań Rady”¹¹⁶.

W połowie roku, 6 czerwca, pojawiły się ponownie problemy z budżetem. Pomimo wykorzystania wszystkich źródeł dochodowych, nie miał pokrycia na 3.610 zł¹¹⁷. Postanowiono zażądać od gminy Rudnik Wielki kosztów utrzymania w przytułku starców z tej gminy - 2 osób i z Koziegłówek jednej osoby. A od sędziego grodzkiego czynszu za lokal z ogródkiem. Przewidziano wprowadzenie oszczędności. Wyznaczono limit 45 litrów nafty dla jednej lampy w kancelarii. Zauważono, że może przy niej pracować więcej niż 1 osoba. Rada zaleciła, aby pracownicy w wypadkach wyjazdu służbowego korzystali tylko z furmanek, a nie jeździli autobusem. Miało to dać zarobek miejscowym rolnikom¹¹⁸. Ponadto: „Biorąc pod uwagę krytyczny stan obecny rolnictwa i nie mając nadziei, żeby stan ten w najbliższym czasie poprawił się, Rada Gminy postanowiła procentów zwłoki od podatków nie pobierać tak od starych zaległości, jak i też od podatków bieżących, a niewpłaconych w terminie”.

Tydzień później rozgorzała dyskusja nad protokołami Gminnej Komisji Rewizyjnej z 30 marca, 15 kwietnia i 6 czerwca. W konsekwencji, uchwałą nr 416 wyrażono wójtowi gmin Koziegłowy Rutkiewiczowi wotum nieufności. Argumentowano, że nie wykonał uchwał Rady Gminnej od stycznia. Wyliczano, że nie dokonano pomiaru pastwisk Pasieki, Skotnicy i innych, które przywłaszczył sobie Gniazdów, wobec czego przestrzeń gruntów gromadzkich skurczyła się. Zarzucano, że zdecydował o kupnie pompy bez upoważnienia Rady Gminnej. Pompa okazała się wadliwa. Wójt zdaniem Rady udzielił pozytywną odpowiedź staroście powiatowemu, na pytanie o możliwość powstania drugiej stacji benzynowej w Koziegłowach. Wyraźnie wyrażano obawę, że Standard-Nobel zlikwiduje wtedy stację i pozbawi gminę sporego dochodu. Uważano, że wójt nie przejawia zainteresowania przytułkiem dla starców, gdyż nie zwołał specjalnej komisji, a w przytułku panował głód i zimno. Ponadto zarzucano mu, że nie rozstrzyga podań w sprawie dróg oraz nie ściąga tenuty z gruntów dzierżawnych „Niwa Szkolna”. Wójt w obliczu tylu oskarżeń, „ponieważ wpływały obecnie jeszcze inne konkret-

ne zarzuty przewodniczący głosu nie udzielił i ogłosił, że z powodu wyrażenia mu wotum nieufności, pomimo protestu radnych posiedzenie o godzinie 11.35 zamknął, przez co uniemożliwił wysuwanie dalszych zarzutów poszczególnych Radnych. Mając dobro gminy na względzie, pomimo wyrażenia wójtowi gminy wotum nieufności Rada Gminna postanowiła brać udział nadal w posiedzeniach Rady Gminnej lecz pod przewodnictwem zastępcy wójta i prosić jednocześnie Pana Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Zawierciu o możliwie spieszne załatwienie sprawy wyrażenia wójtowi gminy wotum nieufności”.

Następne posiedzenie prowadził zastępca wójta Stanisław Grzybek. Do Koziegłówek przybył inspektor samorządu gminnego z Zawiercia. W czasie spotkania postanowiono o wstrzymaniu pensji wójtowi gminy. Ponadto radny Jan Stodółkiewicz zaznaczył, że wójt sprowadził bez zgody rady pompę na Rynek, przez co naraził gminę na straty, wstrzymanie pensji ma pozwolić na ich ewentualne pokrycie. Omówiono też wynik konkursu na stanowisko sekretarza gminy i postanowiono o przyjęciu Franciszka Stanickiego z Kromolowa. Radny Chachulski poprosił inspektora o „wyjaśnienie wójtowi gminy jego obowiązków”¹¹⁹. Miało to związek z wejściem w życie (13 lipca) „Ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego” z dnia 23.03.1933 r. Wprowadzała ona m.in. instytucję Zarządu Gminnego jako organu zarządzającego i wykonawczego, w którego skład wchodził: wójt i ławnicy (w gminach do 10.000 - dwóch wybieranych przez radnych w tajnym głosowaniu), zastępca wójta czyli podwójt. W gminach do 5.000 mieszkańców nadal miało być 12 radnych, stanowiących Radę Gminną¹²⁰. Wójt był przełożonym gminy i kierownikiem całej administracji i gospodarki gminy.

Wójt pozostał jednak na swoim stanowisku i obronił swoją pozycję nawet w obliczu nowych wyborów samorządowych w 1934 r.¹²¹ Najprawdopodobniej po nich podwójtem został Franciszek Sojski. W 1935 r. powstały nowe komisje gminne. Na pierwszym posiedzeniu Komisji Drogowo-Budowlanej (w jej skład oprócz wójta, który był przewodniczącym, wchodził: Józef Dąbrowski, Stanisław Kubalski, Ignacy Sławiński) postanowiono przeprowadzić budowę dróg gminnych na ulicy Różanej - odcinek od ul. Szkolnej do Rynku, na odcinku tym wybudować most, a w drugiej kolejności wybudować „ul. Koziegłówczańską” od ul. Gen. Hallera w stronę Koziegłówek. Ponadto mieszkańcy wsi Rosochacz i Wylągi mieli wybudować drogi na swoim terenie¹²². Jednak jak się okazało Zarząd Gminy nie posiadał dostatecznych funduszy na budowę mostu przy ul. Różanej, a mieszkańcy wsi Rosochacz nie chcieli budować drogi uchwalonej przez Komisję Drogowo-Budowlaną. W konsekwencji poproszono zarząd o zwrócenie się do Wydziału Powiatowego w Zawierciu, o udzielenie subwencji na budowę mostu. Postanowiono najpierw przystąpić do budowy

drogi Koziegłówczańskiej, a dopiero później na ul. Różanej, przy czym mostu na razie nie budować, a urządzić jedynie brukowany przejazd przez rzekę. Natomiast mieszkańców Rosochacza powołać do odbycia szarwarku na terenie Koziegłówek¹²³. Z kolei Komisja Finansowa, której przewodniczył Władysław Cesarz (członkami byli: Józef Gwizda i Wojciech Hyjek) postanowiła o wysokości zarobków m.in. sekretarza gminy. Członkami Rady Gminnej w dniu 27.01.1935 r. byli: Szmul Bulwik (społeczność żydowska), Henryk Chachulski, Antoni Proszowski, Antoni Błoński, Stanisław Kubalski, Jan Świerczewski, Józef Słociński, Ignacy Sławiński, Wojciech Hyjek, Stanisław Potemski, Józef Gwizda i Władysław Cesarz. W czasie posiedzenia, protokolowanego przez Mariana Krawczyńskiego, zastępcę sekretarza gminy, odczytano protokół Komisji Finansowej w sprawie budżetu na rok 1935. Uchwalono wysokość opłat, podatków i dodatków do podatków na pokrycie budżetu gminnego. Ustalono budżet drogowy, a także przytułku, rzeźni i administracji gminnej. Przewidziano uposażenie wójta.

Wójtowie gminy Koziegłowy w latach 1915-1935

Antoni Rutkiewicz	1915-1919
Wawrzyniec Słociński	1919-1922
Franciszek Noszczyk	1922-1923
Karol Potemski	1923-1925
Franciszek Noszczyk	1925
Stanisław Grzybek	1925-1926
Franciszek Noszczyk	1926
Stanisław Grzybek	1926-1927
Wincenty Rutkiewicz	(1927?) 1928-1935

Źródło: opracowanie własne na podstawie: APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 1, 2, 3, 20.

W marcu Rada Gminna rozpatrywała sprawę czynszu dzierżawnego, gdyż Firma Standard-Nobel pismem z 26.02.1935 r. prosiła o obniżenie go. Czynsz za zajmowane na Rynku miejsce pod stację benzynową na Rynku wynosił według umowy z 23.12.1929 r. 400 zł rocznie. Proszono o obniżenie go do 100 zł, motywując to słabym ruchem samochodowym. Zgodzono się na 175 zł rocznie od 1.01.1935 r.¹²⁴

W dniu 14.05.1935 r. odbyło się nadzwyczajne żałobne posiedzenie Rady Gminnej w Koziegłowach z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski, Józefa

zefa Piłsudskiego. Złożono hołd zmarłemu, odczytano orędzie prezydenta RP do narodu, po czym nastąpiło 2-minutowe milczenie. Postanowiono wysłać na ręce starosty powiatowego jako przedstawiciela rządu w powiecie, depeszę kondolencyjną, której treść mieli opracować Marian Krawczyński i Józef Gwizda. Zdecydowano też porozumieć się z gminą Rudnik Wielki i zorganizować wspólne uroczystości żałobne. O terminie i programie powiadomić szkoły, organizacje społeczne, radnych gminnych, gromadzkich, sołtysów i innych, aby tym sposobem zapewnić jak najliczniejsze uczestnictwo. Zarządzono o konieczności powiadomienia wszystkich mieszkańców gminy, posiadających flagi narodowe, aby natychmiast je wywiesili na swych budynkach do czasu ukończenia uroczystości żałobnych. Flagi miały być wywieszone do połowy masztu i przesłonięte krepą¹²⁵.

W czerwcu, na skutek śmierci radnego Hyjka, uzupełniono skład Komisji Finansowej o Stanisława Potempskiego, przewodniczącym komisji został J. Gwizda¹²⁶. Miesiąc później powołano Komitet Odremontowania Kościoła Świętej Barbary w Koziegłowach. Na czele stanął wójt Wincenty Rutkiewicz, a członkami zostali: ks. Leon Brykalski, Franciszek Sojski, Stanisław Trembiński, Władysław Proszowski. Chodziło o pokrycie dachu gontami. Komisja udała się na miejsce i stwierdziła, że pozostawienie kościoła w takim stanie groziło jego zniszczeniem. W związku z tym, że Rada Gminna i władze powiatowe przeznaczyły na zapomogę dla przytułku kwotę 400 zł, uzgodniono, że pieniądze te pójdą na zakup gontów. Dodatkowo ksiądz zobowiązał się do zorganizowania dodatkowych funduszy. Wiadomo też, że w dniu 7.10.1935 r. za zgodą Komisji Opieki Społecznej (przewodniczył wójt, a członkami byli: Franciszek Sojski, Stanisław Trembiński, Władysław Proszowski) przyjęto do przytułku kolejne cztery osoby.

Gmina, czasem z własnych środków, pokrywała koszty leczenia mieszkańców w szpitalach. Dotyczyło to jednak tylko ludzi ubogich. W dniu 30 listopada zebrał się Zarząd Gminy w składzie: wójt Wincenty Rutkiewicz, podwójt Franciszek Sojski oraz ławnicy Stanisław Trembiński i Władysław Proszowski. Na pełniącego obowiązki sekretarza gminy powołano Stanisława Sitka, odwołując wcześniej Mariana Krawczyńskiego. Odmówiono wtedy Joskowi-Ickowi Szłękiemu wydania świadectwa ubóstwa do szpitala w Częstochowie, na leczenie syna gdyż stwierdzono, że jest zamożny i w związku z tym stać go na leczenie¹²⁷.

Tworzona już w okresie I wojny światowej koziegłowska samorządność, poprzez zmiany w 1918 r. i 1933 r., wypracowała skuteczne sposoby zarządzania skromnymi funduszami gminnymi i wzajemnej kontroli instytucji samorządowych. Można powiedzieć, że okres dwudziestu lat (1915-1935) ukształtował koziegłowski samorząd terytorialny. Podstawą jego funkcjonowania była gmina o raczej wiejskim charakterze, choć z wyraźnymi śladami miejskiej prze-

szłości i aspiracjami tego typu. Trzeba podkreślić, że mimo wielu sporów, nieporozumień, problemów, społeczność Koziegłów funkcjonowała na zasadach demokratycznych, dając wielokrotnie wyraz swoim uczuciom patriotycznym. Społeczność poniosła konsekwencje walki o niepodległość ojczyzny w okresie powstań narodowych i została poszkodowana w wyniku zmian administracyjnych w zaborze rosyjskim. W chwili odzyskania niepodległości manifestowała swoją polskość, wspomagała dążenia do odzyskania Śląska, a mieszkańcy brali udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Nabyte doświadczenia i wartości ukształtowane w tym okresie stały się cenne w następnych latach funkcjonowania koziegłowskiej społeczności.

Stanowiska, zawody i branże kupieckie w Koziegłowych sprzed 80. laty

Koziegłowy w dwudziestoleciu międzywojennym były gminą typowo rolniczą. Jedynie kilkadziesiąt osób znajdowało zatrudnienie poza rolnictwem. Przyczym, w dużej mierze byli to mieszkańcy narodowości żydowskiej. Zwraca uwagę istnienie kopalni „Barbara i jednej spółdzielni. Jednak resztę stanowiły usługi i drobny handel. Niewątpliwie był to efekt utraty praw miejskich i zastój gospodarczego miejscowości, rozpoczętego jeszcze w XIX w., który próbowano przełamać w następnym stuleciu.

Spis stanowisk, zawodów, branż kupieckich oraz osób w Koziegłowych, wymienionych w Księdze Adresowej Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1926/27, Warszawa, s. 1000.

Nacz[elnik] gminy: ST[anisław] Grzybek; **Straż ogniowa ochotn[icza]** **Komendant:** Wł. Woszowski; **Akuszerki:** Karpik K. - Sojska M.; **Apteki:** Pogorzelski Jul.; **Bławaty:** Jakubowicz A. - Liberman J. - Rechman R. - Szlezyn-gier A.; **Felczerzy:** Misorski A.; **Galanteria:** Guttentsztajn M. - Lipszc I. M. - Rozenchwajg B. - Szlezyn-gier D.; **Kolonialne artykuły:** Rutkiewicz W.; **Koope-ratywy [spółdzielnie]:** „Rolnik”, oddz[iał]; **Piekarze:** Bulwik Sz. B.; **Pi-śmienne materiały:** Rutkiewicz R.; **Różne towary:** Perl L.; **Rzeźnicy:** Błoń-ski J. - Daniel S. - Nawara J.; **Skóry:** Chachulski H.; **Spożywcze artykuły:** Da-niel R. - Kamiński A. - Königsberg Ch. - Najman J. - Teneneberg L. - Tuchma-ger S. - Wajnrajch S. - Woźnica S.; **Szewskie przybory:** Perel J.; **Tytoniowe wyr[oby]:** Balwicz J.; **Warzywa:** Kowacki W.; **Węgiel - kopalnie:** „Barba-ra”, Koziegl[owskie] Tow[arzystwo] Węgl[owe] Sp. z o.o.; **Wódki:** Nawara J.; **Wyszynk trunków:** Kosowska K.; **Zboże:** Teneneberg S.; **Żelazo:** Kantor H.

Przypisy:

1. J. Wiśniewska, *Dzieje Miasta i Gminy Koziegłowy*, Katowice 1996, s. 79.
2. B. Dolnicki, *Samorząd terytorialny*, Kraków 2006, s. 41-42.
3. Archiwum Państwowe w Częstochowie [dalej APCz], Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 10, Uchwała zebrania gminnego z 2 VIII 1915 r.
4. Tamże, k. 10-13, Uchwała...
5. Tamże, k. 14, Projekt Uchwały z 5 VIII 1915 r.
6. Tamże.
7. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 18, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 5 XII 1915 r.
8. Tamże, k. 22, Uchwała zebrania gminnego z 23 II 1916 r.
9. Tamże, k. 19, Protokół...
10. Tamże, k. 20-21, Uchwała...
11. Tamże, k. 24-25, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 8 VI 1916 r.
12. S. Zapałowski, *Moje trzynastoletnie pasterzowanie w Koziegłówkach*, Warszawa 1936, s. 58.
13. Tamże, k. 31, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 29 IV 1917 r.; tamże, k. 63, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 21 III 1919 r.
14. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 34, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 25 V 1917 r.
15. Tamże, k. 35-36, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 9 VI 1917 r.
16. Tamże, k. 50, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 12 XI 1918 r.
17. Tamże, k. 50-51, Protokół...
18. Tamże.
19. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 52-53, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 25 XI 1918 r.
20. Dekret o utworzeniu Rad Gminnych na obszarze b. Królestwa Polskiego z 27 XI 1918 r. [w:] *Dziennik Praw Państwa Polskiego*, Rok 1918, Nr 18, s. 135.
21. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 55, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 17 XII 1918 r.
22. Tamże, k. 57-58, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 9 I 1919 r.
23. Tamże, k. 59, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 17 I 1919 r.
24. Tamże, k. 57, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 9 I 1918 r.
25. Tamże, k. 63, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 11 II 1919 r.
26. Tamże.
27. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 63, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 21 III 1919 r.
28. J. Wiśniewska, *Dzieje Miasta i Gminy...*, s. 113.
29. Tamże, k. 59, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 17 I 1919 r.
30. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 65, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 6 IV 1919 r.
31. Tamże...
32. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 66, Uchwała gromady gminy Koziegłowy z 15 VI 1919 r.
33. Tamże, k. 69, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 18 VII 1919 r.
34. Tamże, k. 71, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 22 VII 1919 r.
35. Tamże, k. 73, Protokół...
36. Tamże, k. 74-75, Protokół...
37. Tamże, k. 76-77, Protokół...
38. Szerzej na ten temat zob. M. B. Markowski, *Spółeczeństwo województwa kieleckiego wobec wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920*, Kielce 1998.

39. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 80-82, Protokół...
40. Tamże, k. 84, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 28 III 1920 r.
41. Tamże, k. 86-89, Protokół...
42. Tamże, k. 94-99, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 1 VIII 1920 r.
43. Tamże, k. 112, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 8 II 1922 r.
44. Tamże, k. 97-99, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 1 VIII 1920 r.
45. Tamże, k. 102, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 18 XI 1920 r.
46. Tamże, k. 106-107, Protokół zebrania mieszkańców gminy Koziegłowy z 30 IV 1921 r.
47. Tamże, k. 123, Uchwała Zgromadzenia Gminnego z 24 XI 1922 r.
48. Tamże, k. 133, Uchwała Zgromadzenia Gminnego z 17 III 1923 r.
49. Szarwark – czyn społeczny, w którym naprawiano drogi.
50. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 133, Uchwała...
51. Tamże, k. 138, Uchwała Zgromadzenia Gminnego z 29 VII 1923 r.
52. Tamże, k. 139-140, Uchwała...
53. 1 morga to 0,56 hektara.
54. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 146, Uchwała Zgromadzenia Gminnego z 19 XII 1923 r.
55. Tamże, k. 204, Uchwała...
56. Tamże, k. 217-220.
57. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 226, Uchwała Zgromadzenia Gminnego z 30 V 1925 r.
58. Tamże, k. 230-231, Uchwała Zgromadzenia Gminnego z 30 V 1925 r.
59. Tamże, k. 260-261, Uchwała Zgromadzenia Gminnego z 17 II 1926 r.
60. Tamże, k. 263, Uchwała Zgromadzenia Gminnego z 15 III 1926 r.
61. 300 prętów kwadratowych to 1 morga.
62. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 267-268, Uchwała Zgromadzenia Gminnego z 22 III 1926 r.
63. W. Bronikowski, Stosunki rolnicze powiatów będzińskiego i zawierciańskiego, Warszawa 1929, s. 216.
64. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 3, k. 277, Uchwała Zgromadzenia Gminnego z dnia 12 XI 1926 r.
65. J. Wiśniewska, Dzieje Miasta i Gminy Koziegłowy..., s. 112.
66. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 1, k. 11-13, Posiedzenie Rady Gminy Koziegłowy z dnia 23 V 1928 r.
67. Tamże.
68. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 1, k. 16, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z dnia 8 VI 1928
69. J. Wiśniewska, Dzieje Miasta i Gminy..., s. 112.
70. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 1, k. 16, Protokół...
71. Tamże.
72. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 1, k. 18, Posiedzenie Rady gminy Koziegłowy z 20 VI 1928 r.
73. Tamże, k. 27, Protokół...
74. Tamże, k. 30-32, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 20 VII 1928 r.
75. Tamże, k. 32, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 20 VII 1928 r.
76. Tamże, k. 35, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 17 VIII 1928 r.
77. Tamże, k. 38, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 12 IX 1928 r.
78. Tamże, k. 41, Protokół...
79. Tamże, k. 42, Protokół...
80. Tamże, k. 46, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 27 X 1928 r.
81. Tamże, k. 47, Protokół...
82. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 1, k. 49, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 11 XI 1928 r.
83. Tamże, k. 50-59, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 12 XII 1928 r.
84. Tamże, k. 74-76, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 5 II 1929 r.

85. Tamże, k. 79, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 7 III 1929 r.
86. Tamże, k. 83, Protokół...
87. Tamże, k. 82, Protokół...
88. Tamże, k. 85, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 25 III 1929 r.
89. Tamże, k. 60-61, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 26 I 1931 r.
90. Tamże, k. 87, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 5 IV 1929 r.
91. Tamże, k. 91 Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 7 IV 1929 r.
92. Tamże, k. 87, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 5 IV 1929 r.
93. Tamże, k. 96, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 26 V 1929 r.
94. Tamże, k. 97, Protokół...
95. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 2, k. 3, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 1 VIII 1929 r.
96. Tamże, k. 4, Protokół posiedzenia nadzwyczajnego Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 6 VIII 1929 r.
97. Tamże.
98. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 2, k. 10, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 22 IX 1929 r.
99. Tamże, k. 9, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 19 IX 1929 r.
100. Tamże, k. 20, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 8 XII 1929 r.
101. Tamże, k. 13, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 4 X 1929 r.
102. Tamże, k. 41, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 20 II 1930 r.
103. Tamże.
104. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 2, k. 44-45, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 30 III 1930 r.
105. Tamże, k. 49, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 1 VI 1930 r.
106. Tamże, k. 49-50, Protokół...
107. Tamże, k. 55, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 27 VII 1930 r.
108. Tamże, k. 56, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 9 IX 1930 r.
109. Tamże, k. 82, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 13 IX 1931 r.
110. Tamże.
111. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 2, k. 85, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 15 X 1931 r.
112. Tamże, k. 90, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 8 I 1932 r.
113. Tamże, k. 114, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 10 III 1932 r.
114. H. Zieliński, Historia Polski 1914-1939, Wrocław 1985, s. 125.
115. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 2, k. 158-159, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 29 V 1933 r.
116. Tamże, k. 165, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 6 VI 1933 r.
117. Tamże, k. 167, Protokół...
118. Tamże, k. 172-175, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 13 VI 1933 r.
119. Tamże, k. 175-177, Protokół posiedzenia Rady Gminnej gminy Koziegłowy z 21 VII 1933 r.
120. S. Iwanowski, Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego. Tekst - komentarz - przepisy dodatkowe, Warszawa 1933, s. 9-31.
121. Zastępca Stanisław Grzybek pełnił obowiązki wójta w 1933 r., a w 1935 r. podwójtem był Franciszek Sojski.
122. APCz, Akta gminy Koziegłowy, sygn. 20, b.p., Protokół 1-go posiedzenia Komisji Drogowo-Budowlanej z 7 I 1935 r.
123. Tamże, Protokół II-go posiedzenia Komisji Drogowo-Budowlanej z 25 I 1935 r.
124. Tamże, Protokół posiedzenia Zarządu Gminnego gminy Koziegłowy z 4 III 1935 r.
125. Tamże, Protokół nadzwyczajnego żałobnego posiedzenia Rady Gminnej z 14 V 1935 r. z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski - Józefa Piłsudskiego.
126. Tamże, Protokół II posiedzenia Rady Gminnej z 19 VI 1935 r.
127. Tamże, Protokół posiedzenia Zarządu gminnego z 30 XI 1935 r.